

Nicola Reali, *Lutero e il Diritto. Certezza della fede e istituzioni ecclesiali*, Ed. Marcianum Press, Venezia 2017, ss. 117.

W 2017 roku włoskie Wydawnictwo „Marcianum Press” wydało nieobszerną, aczkolwiek interesującą monografię „Luter i prawo. Pewność wiary i instytucji kościelnych”, napisaną przez emerytowanego Profesora teologii pastoralnej Nicolę Realiego.

W skład pozycji, do której przedmowę napisał emerytowany profesor teologii protestanckiej Uniwersytetu w Tybindze Eilert Herms weszły trzy rozdziały.

Pierwszy z nich Reali sformułował w formie pytania: „Czy istnieje fundament teologiczny prawa cywilnego?” (*Esiste un fondamento teologico al diritto civile?*). Czytając te rozważania oraz oceniając je na wstępie pragnę zwrócić uwagę, iż Autor konsekwentnie poszukuje odpowiedzi na tę wątpliwość w doktrynie Ojca Reformacji. Swe analizy ujął on w szerszym kontekście, jaki stanowiła kwestia historycznej genezy koncepcji dwóch władz. Odnosząc się do zasadniczego problemu tej części prawowania Reali wykazał, iż Luter bazował głównie na myśli św. Augustyna zawartej w „Państwie Bożym” oraz na przesłaniu Pisma św; bardziej szczegółowo nawiązał do augustyńskiej nauki o dwóch królestwach: niebiańskiego i ziemskiego (*Zweireichlehre*). W opinii Profesora, taki sposób postrzegania rzeczywistości miał nie tylko wymiar polityczny, ale przede wszystkim antropologiczny. Reformator bowiem w swym dyskursie wyszedł z antropologicznej przesłanki, iż człowiek posiada trójplaszczynową dwuwymiarową naturę: cielesną i duchową, grzeszną i świętą, zewnętrzną i wewnętrzną. Z tej tezy dedukcyjnie wywiódł kolejną o dwóch rządach: doczesnym i nadprzyrodzonym (*Zwei-Regimenten-Lehre*):. W jego ujęciu, do Królestwa Bożego należeli wszyscy wierzący; do Królestwa ziemskiego natomiast – wszyscy niewierzący. Przy tym należy zauważyć, iż koncepcyjne podejście augustianina do tego ostatniego wątku nie było naturalistyczne, ponieważ utrzymywał, iż nie było ono wprawdzie rządzone Ewangelią, ale siłą Ewangelii. Zdaniem Realiego, poważną rolę w konstrukcji tej wizji odegrało też nawiązanie do dialektyki: Ewangelia a prawo, wypracowanej przez św. Pawła. W myśli Lutera wystąpił koncept podwójnego stosowania prawa. Pierwsze, teologiczne uwydatniające prawdę o wzroście ludzkiego grzechu demaskującego winę człowieka; drugie cywilne lub polityczne stymulujące ludzkie zachowania

grzeszne za pomocą groźby karania. Luter uważał, iż z tej perspektywy użycie prawa w społeczności świeckiej jest konieczne z dwóch powodów: po pierwsze, ze względu na wskazanie przestępstw; po drugie, ze względu na karanie przestępstw.

Według Reformatora, fundamentem ziemskiej rzeczywistości jest prawo naturalne. U podwalin bowiem jego konceptu *duplex usus legis* leżała zasada sprawiedliwości. Luter postrzegał prawo jako zwierciadło w którym człowiek może zobaczyć swoją winę. Zdaniem Realiego, w ujęciu tym istotną rolę odegrała nauka o usprawiedliwieniu.

W konkluzji Profesor zauważył, iż koncepcja prawa wypracowana przez Ojca Reformacji nie była ani autonomiczna, ani też naturalistyczna. Uważał on bowiem, iż Bóg posłużył się prawem ludzkim w celu osądzenia człowieka. W opinii Autora monografii, wizja ta oscylowała pomiędzy teocentryzmem a teokracją. Władca świecki z tej perspektywy był postrzegany jako wikariusz Boga w królestwie ziemskim.

Najobszerniejszy Rozdział II został zatytułowany „Misterium obecności prawa kanonicznego w kościele” (*Il mistero della presenza del diritto canonico nella chiesa*). W tej części opracowania punktem wyjścia rozważań Realiego stała się kontrowersyjna teza Rudolfa Sohma, iż prawo kościelne stoi w opozycji do Kościoła. W tym kontekście Reali wskazał, iż z tezą tą korespondowało szokujące w czasach ówczesnych twierdzenie Lutera, iż prawnicy są złymi chrześcijanami (*Juristen, böse Christen*). W opinii autora monografii, tak pejoratywne podejście Ojca Reformacji do działalności prawników wynikało z faktu, że postrzegał on ich słuźalczą rolę względem władzy papieskiej, którą on podważał. W tym kontekście Reali przywołał pogląd Jarosława Pelikana, który twierdził, iż tak radykalne stanowisko Lutera wynikało ze sprzeciwu wobec doktrynalnego utożsamiania ducha ze strukturą. Koncepcja prawa zaś wypracowana przez Reformatora miała przede wszystkim wymiar teologiczny; bardziej szczegółowo, pozostawała ona w ścisłym związku z pojmowaniem Kościoła w wymiarze sakramentalnym. Rozwijając ten wątek Reali zwrócił uwagę, iż w tej kwestii myśl protestancka ewoluowała w kierunku bardziej złagodzonego podejścia do fenomenu prawa kanonicznego. Wynikało to z tego powodu, że dostrzeżono w *Corpus Iuris Canonici* liczne odniesienia do kanonów Apostolskich, Ojców Kościoła oraz dokumentów pierwszych Soborów. W latach 30. XVI wieku teologowie i prawnicy protestantcy (F. Melancton, L. Sprengler) skłaniali się ku kompromisowi ewangelicznemu (*compromesso evangelico*) eksponując w sposób szczególny dwie relacje zachodzące: pomiędzy prawem

kanonicznym i prawem cywilnym, oraz pomiędzy władzą kościelną a władzą polityczną. Luter podstaw kanonicznego porządku prawnego upatrywał wyłącznie w założeniach teologicznych. Pojmował on bowiem prawo jako fenomen wiążący z ustawicznym działaniem Ducha św. w Kościele. W jego przekonaniu, przejawiał się on w przepowiadaniu Słowa Bożego, administrowaniu sakramentów oraz sprawowaniu władzy kluczy (*Schlüsselgewalt*). Stąd też kategorycznie odrzucał koncept prawa opierającego się na zasadzie rozdziału Słowa Boga od Słowa Kościoła.

Na zakończenie Reali postawił dwa interesujące pytania, mianowicie, pytał: jeśli w tą wizję wpisuje się organicznie aktywność ustawodawcza Kościoła luterańskiego, to czy prawo kanoniczne mogłoby partycypować w tego typu logice sakramentalnej? Po czym dodał: jeśli byłoby to prawdą, to czy ma sens mówienie o sakramentalności Kościoła stanowiącego horyzont dla postrzegania tajemnicy obecności prawa w Kościele protestanckim? Próbując odpowiedzieć na te wątpliwości Profesor skonstatował, iż z punktu widzenia katolika nie jest to możliwe.

Tytuł trzeciego rozdziału brzmi paradoksalnie: „Podczas gdy ja piłem piwo, Bóg reformował Kościół” (*Mentre io bevevo birra, Dio reformava la chiesa*). Reali pisze, że twierdzenie to zaczerpnął z dzieła Pelikana *Spirit versus Structure*. Wieńcząc część opracowania poświęcił on dalszemu namysłowi nad koncepcją prawa u Lutra. Dowiódł on, iż podwaliną tej wizji była nauka o usprawiedliwieniu. Z takiej perspektywy teologicznej, misja Kościoła przez Reformatora została sprowadzona do jednego wymiaru, jakim było: wskazywanie przez Kościół źródeł łaski wyartykułowanych przez Jezusa Chrystusa. W tym ujęciu, zbawienie człowieka znacznie przekracza jego własne możliwości.

Kończąc pragnę stwierdzić, że przedstawioną pozycję, pomimo, że lektura jej nie jest łatwa, czyta się z dużym zainteresowaniem. Nicola Reali bowiem poruszył w niej tematykę sporadycznie poruszaną w monografiach. W mojej opinii, zawarte w opracowaniu analizy nie są zbyt dogłębne. Autor nie wykorzystał w tej pozycji wielu dzieł, publikowanych zwłaszcza w specjalizującym się w tej tematyce niemieckim Wydawnictwie *Mohr Siebeck*. Brak jest w nim również Zakończenia i Bibliografii. Dlatego też, w moim przekonaniu, zawarte w nim treści, aczkolwiek niezwykle interesujące, powinny stać się przyczynkiem do dalszych badań na koncepcją prawa wypracowaną przez Ojca Reformacji.

ks. Ginter Dzierżon

Wydział Prawa Kanonicznego UKSW